

Dziś, w Kościele Śgo KRZYŻA, obchodzoną jest Uroczystość pamiątki *Poświęcenia Kościoła*.

Proboszcz Kościoła parafjalnego w dobrach *Skotniki* Powiecie *Łowickim*, składa uprzejme podziękowanie Wuj *Roz...*, Matce Dziedzica tychże dóbr, za wspaniały dar, niezamieniony Kościołowi rzezonemu w przeszłym *dywanie* i *antepedium*, krzyżowej roboty; oraz wszystkim tym szanownym Damom, które swą pracę do tego ozdobnego dzieła ofiarować raczyły, z nadmienieniem: iż na ich intencję, odprawi się dziękczynna Wotywa. Dziękuje również W. An: *Kr...* Artystcie muzycznemu, za starania poniesione przy utworzeniu muzyki kościelnej, podczas Odpustu 29 Czerwca r. b., do której przyczynił się także *Skład fortepjanów zagranicznych*, wypożyczeniem wyborowego instrumentu, zastępującego w zupełności organy.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przeniesiony: Nauczyciel Szkoły Powiatowej Witebskiej, Sekretarz Kolleg: *Uliński*, na Młodszego Nauczyciela Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach w Siedlcach.— Uwolniony od służby, na własne żądanie: Sędzia Sądu Appel: Królestwa, Radea Koll: *Cieśliński*; z mundurem do urzędu przywiązany.— Posunięci za wysługę lat: z Assessora Kollegjalnego na Radcę Dworu: p. o. Inżyniera Gub: Lubels: *Bieczyński*, ze starszeństwem. Z Sekretarza Kolleg: na Radcę Honorowego: Dziennikarz Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji *Kruszyński*, ze starszeństwem. Z Sekretarza Gub: na Sekretarza Kolleg: Pomocnik Naczelnika Stołu w Wydziale Administrac: Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji *Wojtasiewicz*, ze starszeństwem. Z Registratorów Kolleg: na Sekretarzy Guberojalnych: p. o. Inżynierów Powiatów: Krasnostawskiego *Stępnich*, Opoczyns: *Hoffman*, i Kalwaryjs: *Predecki*; Majster przy kanale Augustows: *Tajbłowski*; Dozorca śluzu na tymże kanale *Skowroński*, i p. o. takiegoż Dozorcy *Sturgolewski*; Dozorca rzeki Wisły 5go Objazdu 3go Oddziału *Stoczewicz*; Pisarz Magazynu przy moście Płockim *Szerszeńewski*; Konduktorowie 1szej klasy Objazdu 1go, Oddziałów: 2go *Bobrowski*, i 4go *Pancer*; Objazdu 2go, Oddziałów: 1go *Święciński*, i 3go *Józefowicz*; Konduktorowie klasy 2giej Oddziału 1go, Objazdów: 2go *Szczęsławicz*, i 3go *Starcewski*; Oddziału 2go, Objazdów: 1go *Miłobędzki*, 2go *Zimmerman*, 3go *Dobrowolski*, *Zacharow* i 4go *Serafinowicz*; Oddziału 3go, Objazdów: 1go *Maryjański*, 2go *Doroszkiewicz*, 3go *Massalski*, i Objazdu 4go, Oddziału 4go, *Stabrowski*; ze starszeństwem.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego, mianowani: Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału urlopowanych wojskowych, Radea Honorowy *Jan Kozieradzki*, p. o. Naczelnika tegoż Wydziału; Kontroler czasowej Sekcji Inwalidów z Polskich Weteranów, Sekretarz Gub: *Rajnold Łukawski*, p. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Wydziału urlopowanych wojskowych; Pomocnik Naczelnika czasowej Sekcji Inwalidów z Polskich Weteranów, Sekretarz Guber: *Franc: Grzegorzewicz*, p. o. Kontrolera w tejże Sekcji, i Nadetatowy Urzędnik Archiwum przy Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego, Sekretarz Gub: *Jan Zenowicz*, p. o. Pomocnika Naczelnika czasowej Sekcji Inwalidów z Polskich Weteranów.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pok: Okr: *Siennek: Bartło: Rusiecki*, p. o. Podsekda Sądu Pok: Okr: *Stanisławowski*.— Uwolniony od obow: z powodu przejścia na inny urząd: Podsekda Sądu Pok: Okr: *Stanisławowski*, *Jan-Kanty Suski*.

Rząd Gub: Warszawski. Zawiadamiam osoby interesowane, że z kwitami magazynowymi na dostarczyć się mające w pierwszej połowie dostawy, produktu dla

wojska, zgłaszać się winny do Naczelników tych Powiatów, w których położone są dobra dostawę spełniające; dostawiający zaś produktu za dobra z Powiatu *Warszawskiego*, po odbiór należności zgłaszać się mają do Rady Igo Wydziału Skarbowego w Biurze Rządu Gub: *Warszawskiego*.— Gubernator Cywilny, Radea Tajny, *J. Łaszczyński*. Naczelnik Kanceli; *B. Halpert*.

JW. Mand, Radca Tajny, Lejb-Medyk JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Jutro w Kościele *XX. Kapucynów*, odbędą się exekwje za duszę ś. p. Konstancji *Dmuszewskiej*, o godzinie 10ej z rana; na które, Córka, Wnuczka i pozostała Rodzina, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro, jako w piątą smutną rocznicę śmierci ś. p. *Marii z Germanów Bleszyńskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę tejże o go: 11ej rano, w Kościele *Powązkowskim*; na które to, pozostałe Dzieci i Wnuk, *Familię*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, zapraszają.

Jutro, jako w trzecią rocznicę skonu ś. p. *Kazimierza Rutkiewicza*, Prezesa Trybu: Cywil: *Augustowskiego*, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę jego, w Kościele *XX. Reformatów* o godz: 10 rano; na którą, pozostała Żona, Córki i Syn zmarłego, Krewnych, *Przyjaciół* i *Znajomych* zapraszają.

Jutro, o godz: 10ej z rana, w Kościele *XX. Karmelitów* na *Lesznie*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. *Leopolda Oborskiego*, Pułkownika Wojsk *CESARSKO-Rosyjskich*; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i *Przyjaciół*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Marjanny z Czarnieckich Hoffman*, Wdowy po b. Pułkowniku b. *W. P.*, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim* o go: 10¹/₂ z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych i *Przyjaciół* zmarłej, obecna tu Córka, zaprasza.

Ś. p. *Józef Kotarski*, Uczeń klasy IV Szkoły Powiatowej Realnej z *Radomia*, w wieku lat 13, onegdaj zakończył życie. Stroskana Matka, wraz z Bratem nieboszczyka, zaprasza Krewnych, *Przyjaciół* i *Znajomych* na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5¹/₂ po południu, z *Kaplicy XX. Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Dla ostatecznego zamknięcia rachunków, i podania do wiadomości powszechnej, rezultatu z *Oratorium* ś. p. *J. Elsnera*; osoby składające Komitet, raczą się zebrać jutro o godz: 2ej z południa w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*. Przytem, uprasza się także i *P. N. Biernackiego*, aby w wiadomym mu już interesie, raczył także o tej godzinie przybyć dnia jutrzejszego do Redakcji.

Rozpoczęte na wiosnę r. b. domurowanie katakumb *Powązkowskich*, ukończone zostało. Przedłużenie to ma miejsce w głąb smętarza, i już w tych dniach nastąpił pogrzeb w nowych katakumbach.

»Za wyniosłemi gmachami *Warszawy*, mamy drugie miasto zmarłych, które większą liczbę mieszkańców posiada niż ten gród *Mazowiecki*, pełen życia i gwaru. Tam spoczęli snem wiecznym nasi Ojcowie i bracia; i przeszło lat 60, dzień po dniu, coraz nowe grono powiększa ich poczet, bo obejmuje już z górą 350,000 pogrzebanych. W tym ogromie spoczęli ludzie niemałych zasług. Jednych uczczono grobowemi pomnikami i napisami; drudzy bez śladu w ziemi cmentarnej spoczywają, w zapomnieniu nawet! W te to słowa, rozpoczyna swój prospekt, Kazimierz-Władysław *Wojcieki*, zapowiadając wyjście dzieła swego, p. n.: *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, o którym już kilkakrotnie nadmienialiśmy. »Odrzebać tych pamięć, (tak dalej mówi Autor), co w jakimkolwiek zawodzie poświęcali pracę, zdolności, życie nawet swoje, jest zadaniem niniejszego dzieła. Wejdą tu w oddzielnych ustępach opisy cmentarzy dawniejszych, jakoteż i innych Wyznań po-za *Warszawą*.» W tych dniach widzieliśmy niektóre rysunki miejscowych nagrobków, wykonane z prawdziwym talentem, przez P. A. *Matuszkiewicza*, a które odbite w litografji P. M. *Fajansa*, będą stanowić niemałą dzieła tego ozdobę. Aby zaś bliżej nieco obznajmić Czytelników naszych z wydaniem tej książki, pełnej wewnętrznej wartości, dodać jeszcze musimy, co następuje: Opis *Smętarza Powązkowskiego*, wydzie w 12tu zeszytach, a dwóch tomach in 4to druku i formatu. Obejmie od 40 do 48 arkuszy ściśle-go druku, z 40 do 50ciu rycinami. Prenumerata jest dwojaka: całkowita rs. 12 za całe dzieło; lub częściowa, w której Prenumerator przy otrzymaniu biletu opłaci rs. 3, przy każdym zaś następnym zeszytcie po rs. 1; trzy ostatnie zeszyty mieć będzie wydane bezpłatnie. Prenumeratorowie na prowincji za pocztową przesyłkę od całego dzieła, dopłacą kop. 60. Główny kantor prenumeraty w księgarni G. *Sennevalda* i w mieszkaniu Wydawcy przy ulicy *Miodowej* Nr 481. Zeszyt pierwszy wydzie w ciągu m. Listopada r. b., następne zeszyty co dwa miesiące najdalej wydawane będą.

Znany ze swoich wynalazków, a mianowicie z maszyny do rachowania, P. *Staffel*, zajmuje się obecnie innego rodzaju przyrządem, według własnego pomysłu, a który pod względem użytku, nie ustąpi innym. Jest to aparat do czyszczenia powietrza w mieszkaniach, szpitalach, więzieniach it. p. zabudowaniach. Aparat ten przenośny, za ustawieniem go w lufceku, piecu, lub nawet kominie, wypycha na godzinę przeszło 5 000 stóp kubicznych powietrza, a zatem w kilka godzin, jest w stanie oczyścić powietrze w najobszerniejszym gmachu. Już oddawna myślano nad utworzeniem podobnych wentylatorów, nawet za granicą, i to niezbyt dawno doszli do tego; ale, przyrząd P. *Staffel*, nie ma nic wspólnego z wynalazkami zagranicznymi, i jest dziełem własnego pomysłu jego. Dotąd P. *Staffel*, wykonał jeden taki exemplarz, a robione z nim próby powiodły się jak najupełniej. Ze względu wszakże na użyteczność aparatu, P. *Staffel* nie powinien poprzestawać na wykonaniu jednego, który już zamówiony u niego został; ale powinien wyroby te rozwinąć na większą skalę, czy to przez założenie fabryki, do czego bezwątpienia przyłożyliby się chętnie współpracownicy, czy też innym sposobem, byle tylko aparaty te rozpowszechnić. Każdy bowiem poj-

moje ile świeżość powietrza w mieszkaniach, a szczególnie też np. w szpitalach, wpływa na stan zdrowia; to też bezwątpienia nie tylko wszystkie tego rodzaju zakłady, ale nawet i prywatne domy, zaopatrzyłyby się w te przyrządy, czyli wentylatory. Drugą pracą P. *Staffel*, w tych czasach, było udoskonalenie tak zwanych *szczotów rossyjskich*, służących do rachowania. Przez zaprowadzenie w nich większej komplikacji, i ułatwienie wyciągania rezultatów, *szczoty* takowe, o dwa-kroć dogodniejszemi się stały. P. *Staffel*, zamieszkuje obecnie na rogu ulic *Grzybowski* i *Granicznej*, w domu P. *Liedkie*, fabrykanta mydła.

Przed niedawnym czasem wspomnieliśmy o nowym budynku, wznoszącym się na *Solecu nad Wisłą*. Gmach ten olbrzymi, coraz bardziej zbliża się do końca, i przeznaczony jest na bydło-bójnię, czyli tak nazywany *szlachtu*. Obszerne jego rozmiary, i wszystkie o jakich tylko pomyśleć można wygodnienia, przypominają najpierwsze w tym rodzaju zagraniczne *szlachtuzy*. Mówiąc o tym przedmiocie, należy tu jeszcze dodać, iż zagranicą system zabijania zwierząt w takich szlachtużach, doprowadzony został do największej doskonałości, gdyż są np. miejsca, gdzie najcięższy wół, pada w jednej sekundzie, rażony będąc prądem elektrycznym.

Dla płci pięknej niebojętną będzie wiadomość, że w całej *Europie* 535,000 osób zatrudnia się ciągle wyrabianiem *koronek*, tych pięknych ozdób stroju kobiecego. Oprócz *Francji*, *Anglii* i *Belgji*, fabrykacją *koronek* zajmują się w *Hiszpanji*, *Danji*, *Niemczech*, *Szwajcarji*, a nawet na wyspach *Malcie* i *Maderze*, (gdzie krom tego wyrabiają także doskonale wino). Ogółowy dochód z przemysłu koronczarskiego, wynosi rocznie 130,000,000 franków. Gdy na surowy materiał wychodzi z tych pieniędzy od 7 do 10 procentu, reszta około 117,000,000 fr., stanowi opłatę i zysk wyrobu.

Jeden z Czytelników i miłośników *piwa bawarskiego*, z powodu zamieszczonego w *Kurjerze* artykułu, o niezadowolenu Publiczności ze sprzedawanego po składach tutejszych piwa, pomimo najlepszego wyrobu tegoż w browarach *Warszawskich*, zwrócił listownie uwagę naszą na *piwo bawarskie*, wyrabiane w *Gluchowie* pod *Grójcem*. Przypomniwszy, iż mówią o browarach *Warszawskich*, mieliśmy na myśli i *Gluchowski*, zapomniawszy, że o nim, jako położonym za obrębem miasta, a posiadającym w temże mieście licznych konsumentów, należało oddzielną uczynić wzmiankę. Zapomnienie to wszakże z jak największą przostujemy chęcią, tem bardziej, że wyrób *Gluchowski*, doprowadzony został do takiej doskonałości, jakiej tylko wymagać można. Nic też dziwnego, że *bawar* ten ma licznych swoich zwolenników; a gdyby kto z osób trudniących się szczegółową sprzedażą, chciał się o tem przekonać, to donosimy dla ich wiadomości, iż Kantor główny fabryki *Gluchowskiej*, mieści się na rogu ulic: *Krochmalnej* i *Ciepłej*, pod N° 991, naprzeciw Browaru Pana *Schöfera*.

Po wielkich wylewach, podobnie jak po nadzwyczajnych wstrząsaniach ziemi, wychodzą na jaw jakieś odwieczne zabytki, które na dnie wód, albo też w łonie ziemi spoczywały. Z tego to powodu, i teraz kiedy *Odra*

wystąpiła z koryta, całe przestrzenie zalała; po opadnięciu tejże, znaleziono między innymi kość z *mamutha*. Kość ta nabyta została od znalazców przez Urząd Landratowski w *Wroclawiu*, i zdaje się że będzie przednim udem, tego przedpotopowca. Ma ona $1\frac{2}{3}$ łokcia długości, a piszczał w niej ma w otworze 10 cali średnicy. Cała kość waży 24 funty.

Ponieważ ogłaszane kilkokrotnie trzy licytacje, a mianowicie: a) jedna na dostawę *świeco, oleju i słomy*, dla garnizonu *Warszawskiego*; b) druga na dostawę *drzewa opałowego, świeco, oleju i słomy*, dla wojsk w oddziale I, Gubernji tutejszej; c) trzecia na takież dostawy w oddziale II, nie przyszły do skutku; przeto JO. Xiążę NAMIESTNIK, rozkazać raczył odbyć ponowne w tej mierze licytacje na dostawy rzeczony, lecz od cen podwyższonych, i nie już na lat trzy, lecz na lat sześć.

Dziś chcąc mówić o jakim wynalazku, to mówi się o tem jak o rzeczy zwyczajnej, tyle ich bowiem pojawiło się w obecnym stuleciu. Do liczby zaś ich przybył jeszcze jeden, to jest pod względem wynalazku zupełnie nowego światła. Jeden z chemików *francuzkich*, robił już próby a to w sposobie następującym: Wziął szklankę, mogącą znieść wysoki stopień gorąca, napełnił ją w dwóch trzecich częściami wodą, wsypał jakiegoś proszku, wymieszał, a potem wpuścił kilka kropli nieznanego płynu, i wnet bo w kilka minut mieszanina zapaliła się. Płomień z niej był zupełnie biały od 5 do 6 cali wysoki, i rozlewał jasność po całym pokoju blisko przez cztery godziny. Koszt tej mieszaniny według zapewnienia wynalazcy nie wynosił nawet jednego sou; jeżeli więc tylko wydoskonalili to, albowiem jak sam mówił, że wynalazek ten jest jeszcze w kolebce, przyjdzie-my tamtem nadzwyczaj kosztem do dobrego i pięknego światła. Idzie tylko o to, aby jak tyle wynalazków, i ten także nie poszedł w zapomnienie, albo żeby zamiast światła, nie wypłynęła potem na tę wodę w szklance, jaka dziennikarska *kaczka*.

W uzupełnieniu artykułu zamieszczonego w N° 242 *Kurjera*, o niektórych legatarjuszach objętych testamentem s. p. Joachima *Młockiego*, dodać jeszcze winniśmy, że gdy miejsce ich pobytu, dotąd wykrytem być nie mogło, przeto wezwani zostają do zgłaszania się po swą należytość w przeciągu 4ch miesięcy od daty ogłoszenia, do exekutorów testamentu, o których zamieszkaaniu powezną wiadomość w Redakcji *Kurjera*; po upływie bowiem tego terminu, należytości im przypadające, do depozytu Banku złożoną zostawie.

Kilku z Czytelników *Kurjera*, żądało od nas objaśnienia wyrazu *palimpseste*, użytego w zeszło-Srodowym *Kurjerze*, w nekrologu Kardynała *Maż. Palimpsestami* zwane są starożytne manuskrypta pisane na pergaminie lub papierze, na których po wywabieniu pisma pierwsiastkowego, w dawnych wiekach pisano znów. Przywrócenie pisma pierwsiastkowego na takich manuskryptach, odkryło niejedne ciekawe fragmenta dawnych autorów.

Dla osób odznaczających się dobroczynnością, popieszczać u dzieleniem jednej więcej nowinki, a ta jest następująca: Przy ulicy *Ogródowej* pod N° 838/2, w domu *W. Sztarcel*, znajduje się mała dziewczynka sierotka, której rodzice od dwóch lat już zmarli. Dzie-

wczynka ta nader miła, i zupełnie zdrowa, jest przy swej Babce *Teresie Obrzytowskiej*, liczącej 75 lat wieku, i zaledwie zdolnej utrzymać samą siebie. Ktoby przeto z litościwych Osób, chciał zająć się losem sierotki, a nawet wziąć ją jako własne swe dziecko, niech raczy nadesłać swój adres pod Numer powyższy, a życzeniem tym stanie się zadowolony.

Wywiązując się z uczynionego zapewnienia co do sposobności obejrzenia ośmiu obrazów, przypisywanych *Claude Le Lorrainowi*, pospieszamy donieść Czytelnikom, iż obrazy te wystawione będą na widok od dnia jutrzejszego, od godziny 9ej rano, w sali gmachu *Warszawskiego Tow. Dobroczynności*. Ani wątpim, że nie zabraknie na miłośnikach sztuki zwłaszcza gdy dobrze by było, ażeby obrazy te przed wyjściem z *Warszawy*, ocenione zostały czy są rzeczywiście oryginalnymi utworami *Clauda*, co by było nadzwyczajną rzadkością; czy też dziełami innego mistrza. W poprzednim artykule, daliśmy już biografię tego artysty, dziś tylko dodać należy, że *Claude* sam prowadził własnoręczny katalog, a raczej dzienniczek, w którym zwykł zapisywać wszystkie obrazy jakie dla tego robił. Ciekawy ten rękopism, znajdował się długi czas w *Paryżu*, ale później przy nabyciu niektórych jego obrazów, a za które płacono przeszło po *sto kilkadziesiąt tysięcy franków*, rękopism ten dostał się do *Londynu*. Owóż dobrze wiedzieć o wszystkich tych szczegółach przy zwiedzaniu ośmiu obrazów, o których mowa. Że zaś przy tej sposobności można wyrzucić i dobry uczynek, zatem przy wejściu, z wyjątkiem dzieci, które są wolne od opłaty, każda osoba zechce za siebie uścić *złotówkę*; dochód bowiem z tego przeznaczony został na starców i kaleki pod opieką *Towarzystwa* zostające.

Często bardzo a zwłaszcza podczas pięknej pogody, dają się widzieć rozmaite grupy, przeciągające ku *Wisłom* wprost ulicy *Karowej*. Ciekawość bowiem widzenia robót około *wodociągów Warszawskich*, a nade wszystko około samej maszyny, jest tego powodem. I nie ma się co dziwić, bo roboty te, godne są uwagi. Wszakże dla zaspokojenia osób, nie mających sposobności zwiedzania tych miejsc, możemy donieść, iż prace około złożenia *maszyny parowej*, tej najgłówniejszej pośredniczki pomiędzy wodą *Wisły* a *Warszawą*, od chwili przybycia *P. Heada*, postępują ciągle, i żaden dzień prawie nie jest stracony, aby nie był poświęcony dla niej.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 9ty, za miesiąc Wrzesień, wyszedł z druku i zawiera: 1) Wiadomość historyczną o *XX. Teatynach* w Polsce; 2) *Msze Gregorjańskie*; 3) O Nabożeństwie Kościelnem za Panujących, (List Pasterski Biskupa *Moguncznego*); 4) *Missje do Tybetu*; 5) Rozporządzenia Rządowe; 6) *Biłjografię Duchowną*; 7) *Korrespondencję*; 8) *Kronikę Kościelną*.

Do niektórych exemplarzy dzisiejszego *Kurjera*, a mianowicie utrzymywanego w miejscach, nawiedzanych przez Publiczność tutejszą, dołączamy Sprawozdanie z czynności *Warszawskiego Tow. Dobro*; z którego przed niedawnym czasem, ogłosiliśmy ważniejsze wypadki.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *J. S.* kop. sr. 30 na światło przed statua *MATKI BOZBIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatów*.

(A. n.) Cztery miesiące w porze letniej leżeć na łożu boleści, do tego w 28 roku życia, komuż nie znany ów stan cierpień chorego człowieka? W takim stanie straciwszy nadzieję życia, uzbroiłem się Religją, czekając ostatniej godziny; gdy w tem, łaskawe Nieba zesłały Wskrziesiciela mych sił fizycznych, w osobie P. *Kozłowskiego*, Lekarza w *Międzyzrzeczu*. Jestże teraz dar pod Słońcem, według mego przekonania, zawdzięczenia Twej staranności około mnie, Szanowny Lekarzu! Może i obecnem pismem ubliżam Twej skromności; ale daruj, bo cel mój nie inny, jak z Czytelnikami, którzy z tego samego pióra wypili źródło życia, zanieść korne modły do NAJWYŻSZEGO, o przedłużeniu życia Twego, tyle drogiego dla cierpiących; bo kto tak trafnie znękanym chorobą przywraca zdrowie, kto tak troskliwie ratuje bliźnich, nie szczedząc zdrowia własnego, kto ociera łzy w smutku pogrążonej rodzinie, tego istnienie na ziemi jest słodyczą ludzkości; a każdy co podobnego ze mną doświadczył dobrodziejstwa, z duszy i serca jednozgodnie powtórzy: »Obys nam żył w setne lata, Kochany Panie!» — X. *Norbert Wierko*, Paulin.

Znowu jedno przybywa odkrycie, a którem jest *perpetuum* (P. *Józefa Kwiatkowskiego* w *Strychowie* z pod *Gniezna*). Według słów samego Autora, przez *perpetuum* jego, dochodzić można wszelkich zjawisk wywołanych elektrycznością, tem silniej im większy będzie rozmiar mającego urządzenia się według jego pomysłu aparatu; a co najważniejsza iż siła w tym razie, będzie ciągłą, trwałą, bez podsycania, bez materiałów, a raz tak skombinowana, wtedy już na długo, na lata, lub wieki zostanie. Gdy jednakże P. *Kwiatkowski* nie posiada sam odpowiednich funduszy, przeto podejmuje się za pewnem wynagrodzeniem i pod pewnymi warunkami wynalazek ten komukolwiek odstąpić.

Bawiący teraz w *Warszawie*, słynny Wirtuoz *Adolf Henzelt*, Fortepjanista Dworu JEHO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, był już raz w *Warszawie*, w r. 1838, i dał się słyszeć Publiczności tutejszej w kilku koncertach, oraz w salonach znakomitych osób. Odtąd talent jego i sława wzrosły znakomicie.

Dzieła *Ignacego Krasickiego*, dopełnienie do dzieł wszystkich edycji *Ignacego Krasickiego*, sprzedają się we wszystkich księgarniach *Warszawskich*, i na prowincji w Królestwie, i Cesarstwie, po bardzo niższych cenach, od cen katalogowych. Skład główny w księgarni A. *Nowoleckiego*, przy ulicy *Krak-Przedm.*; wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457, i w księgarni M. *Rodzyna*, przy ulicy *Przechodniej* pod Nr 797.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Rigoletto*, Wszyscy; po *Tańcach*, Panna *Freitag* i P. *Meunier*.

ANGLJA. — Pułkownik *Williams* z artylerji Królewskiej, został mianowany Komissarzem *Angielskim* wojskowym w *Kars*. — *Times* przyznaje, że działania Admiratów nie odpowiedziały wcale zamiarom rządu, ani nadziejom, jakie naród położył w tak pięknych flotach. — Zwłokę dotychczasową w wyprawie na *Krym*, przypisują stanowi zdrowia armji. (Jour: de St. Pet.).

Poseł Stanów Zjednoczonych P. *Buchanan*, ma opuścić *London*, z powodu sporu z Lordem *Clarendon*, o sprawę *Greytown*. — Kompanja *palacu kryształowe-*

go, postanowiła zniżyć cenę wejścia w Sobotę do 1 szylinga i 6 pensów od 3ej po południu (30 i 15 kop.). (Ind: Belge).

AUSTRIA. — Korpus obserwacyjny na granicy *kroacko-tureckiej* (25 do 30,000), otrzymał rozkaz ruszenia do *Siramiogrodu* i *Galicji*, gdzie rozdzielonym będzie pomiędzy 3cią i 4tą armję. Skutkiem tego, wojska zostające pod dowództwem *Feldzeugm: Hess*, liczyć będą około 350,000 ludzi. — Rząd zatwierdził statuta nowego towarzystwa kredytowego. — Bank z summ zebranych z nowej pożyczki, otrzyma 168 milionów złr. i 20 milionów złr. z podatków na umorzenie długu, jaki państwo winno temu zakładowi. Zostawiono bankowi termin lat czterech, by rozpoczął na nowo swe wypłaty w brzęczącej monecie. (Jour: de St. Pet.).

BELGJA. — Przesilenie ministerjalne ukończone zostało; Ministrowie cofnęli swe dymisje; Izby zwołane zostaną na 15 Października. Król wyjechał do *Lombardji*. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż 18 Wrz.* — Według listów z *Madrytu*, lista cywilna Królowej i Xiążąt krwi, bardzo zmniejszoną zostanie, a to z powodu złego stanu finansów kraju. Donoszą też że w *Madrycie* policja szuka P. *Soulé*, Posła *Amerykańskiego*, który podobno ukrywa się w tem mieście. — *ZWarny* potwierdzają wiadomość, że żołnierze *francuzcy* niezmiernych dopuścili się nadużyć w czasie pożaru na *grekach*, których mieli w podejrzaniu o podpalenie. — W *Lyonie* pożar w d. 15, zrzucił znaczne szkody wynoszące do 200,000 fr.; ze 40 rodzin pozostało bez chleba. (Ind: Belge).

Paryż dnia 19 Września. — Korwetą *Newton* w d. 17, przybyła do *Bordeaux* Królowa *Krystyna Hiszpańska*. (Ind: Bel:).

Paryż 8 Wrześ. — Marszałek *Baraguay d'Hilliers* wrócił do *Francji*; opuścił on floty w d. 4 b. m. Postanowiono już, że żadne działania wojenne ważniejsze w tym roku na *Baltyku* miejsca mieć nie będą. — *Z Kiel* otrzymano dziś depezę, że 6 okrętów z wojskiem lądowym *francuzkiem* tam zarzuciło kotwicę. Wojska te wracają do *Francji*. Na widoku portu tego kilka okrętów stało. — Z powodu wejścia *Omera-Baszy* do *Bukarestu*, Konsulowi *Francuzkiemu* P. *Poujade*, kazano wrócić do tego miasta. — W *Puteaux* odbywano próby nowych pocisków, przypominających straszliwym swym skutkiem ogień *grecki*; wynalazcą tych pocisków jest niejaki *Blanche*; doświadczenia te mają robić na wielką skalę w *Boulogne*. — *ZWarny* otrzymano raporta, że tam żołnierze zwłaszcza *zauwy*, wydawali okrzyki: »Niech żyje *Lamoricière*, precz *St. Arnaud!*» — Do armji *Wschodniej* wysłano 101 lekarzy; pomiędzy temi znajduje się kilku profesorów. — Z portu *Havre* sprowadzono 100 robotników żaglowych dla uszycia 6,000 namiotów dla armji *Wschodniej*. — W *Rouen* szycją teraz nowe ubranie dla armji; rodzaj burki i kapturem okrągłym do naciągania na kaszkiel, z szeroką peleryną, kieszeniami do ładunków i rękawami. Te płaszcze przeznaczone dla wojsk wyprawy *Wschodniej*. (Jour: de St Pet.).

HISZPANJA. *Madryt 14 Wrz.* — Dekretem zniesiono Zakonników *Eskurialu*. — Ogłoszono tu pewne przepisy sanitarne z powodu zjawienia się cholery; w każdym okręgu urządzono tymczasowe szpitale. Od wczoraj

raj 44 osób zapadło; prawie wszystkie wypadki są śmiertelne. Jenerał *O'Donnel*, także zachorował obłożnie; strata jego byłaby bardzo ważną, bo *Espartero* coraz bardziej jego własnymi radami się powoduje, od czasu jak jego popularność się zmniejszyła wystąpieniami klubu *Union*, którego był Prezesem. — Jenerał *Dulce*, zachorował na cholere w *Barcelonie*; na jego miejsce wysłać tam mają Jenerała *Prim*. — Wysilenia stronnictwa żądającego połączenia *Portugalji* z *Hiszpanją*, całkiem ustały; dziś są one śmiesznością okryte. (Ind: Belge).

NIEMCY. — Nigdy wychodźstwo *niemieckie* liczniejsem nie było jak w tym roku; przeszło 120,000 osób wyemigrowało przez siedm pierwszych miesięcy r. b.; około 50,000 robi przygotowania do wyjścia; w ogóle do 200,000 *Niemców* w tym roku do *Ameryki* się przeniesie. (Indep: Belge).

SZWECJA. — Z *Stokholmu* donoszą pod dniem 29 z. m., że flotta *anglo-francuzka*, która stała po większej części w *Bomarsund*, robiła przygotowania do odpłynięcia. Wszystkie artylleryja obłężnicza znajdowała się znowu na okrętach. — *P. Baraguay d'Hilliers* w *Stokholmie* dowiedział się o mianowaniu go Marszałkiem. — W sejmie *Szwedzkim* Izba Szlachty i Duchowieństwa przyjęła projekt rządu, ścięsoiający prasę codzienną; zaś Izby mieszczkańskie i chłopska, stawiają opozycję temu projektowi. — Zapół dzienników opozycyjnych *szwedzkich* do wojny przeciw *Rossji*, ostygł bardzo. — Okręt francuzki *Courrier*, wiozący żywność dla floty, rozbił się około *Stalligen* na brzegach *Finlandji*; ledwo osadę wyratowano. — Pobyt wojsk *anglo-francuzkich* na *Baltyku*, długo nie potrwa, ponieważ z porównaniem dnia z nocą zaczynają się burze, które przecinają wszystkie komunikacje, nawet w czasach zwyciężnych. (Jour: de St. Pet.).

Dwór *Szwedzki* z zadowoleniem widzi oddalenie się wojsk *francuzkich* i flot sprzymierzonych z *Baltyku*; obecność ich ciążyła zawsze na *Szwecje*. *Szwecja* pomimo tego uzupełnia swe uzbrojenia, by utrzymać neutralność, i zażąda na ten cel nowych fundusów od sejmu, który dotąd ciągle w zgodzie z rządem postępował. Rozmaite flotylle szalup kanonjerskich, których organizacją wyborną *Szwecja* odznacza się, otrzymały rozkaz zebrać się w *Stokholmie* i *Maxholm*. — Wojska *francuzkie* całkiem opuściły wyspy *Alandzkie*; nie ulega wątpliwości, że *Rossjanie* natychmiast zajmą te wyspy. (Ind: Belge).

TURCJA. — We wszystkich sferach objawia się mocne niezadowolenie z powodu dotychczasowej bezczynności sprzymierzonych; powiększyło się ono zwłaszcza po ostatnich klęskach poniesionych przez *Turków* pod *Kars* i *Boyazid*. Z *Bukarestu* donoszą, że siły *Omera* Baszy w *Wielkiej Wołoszozyni* wynoszą 82,000 ludzi; licząc w to 14,000 rezerwy i tyleż *baszi-buzuków*, oraz 2,000 artylerzystów. Część garnizonu *Sylstrji* liczącego blisko 32,000 ludzi, ma przejść *Dunaj*; *Akmet* Basza ma rzucić most na tej rzece pod *Oltenicą*. W *Krajowa* spodziewano się *Austrjaków* w d. 4 b. m. Skarżą się tam bardzo na urganizowanie *Malej Wołoszozyny* przez *Sami* Baszę. Cena żywności ciągle tam wzrasta. *Grecy*, *Serbowie* i *Bulgarowie*, którzy wrócili do tego miasta i po większej części sprawie *rossyjskiej* są

przychylni, ciągle zawodzą kłutnie z mieszkańcami objawiającymi sympatje dla *Turków*. Kredyt mocno jest wstrząśniony, handel więc cierpi na tem. Powikłanie powiększa jeszcze obecność wielu wychodźców *Europejskich*, którzy intrygują na swoje konto. — Rząd *Turecki* myśli odjąć Duchowieństwu *Greckiemu* jego sądowe atrybucje. — Według konwencji zawartej pomiędzy *Feldzeugm: Hess*, a *Omer* Baszą, *Austrjacy* staną garnizonem w 18tu miastach i wioskach ważniejszych *Wielkiej* i *Malej Wołoszozyny*, ale wszystkie punkta przeprawy na *Dunaju*, wszystkie przyczółki mostów, wszystkie punkta ufortyfikowane od *Kalafatu* do *Galaczu* i *Bratjy*, zajętemi będą przez *Turków*. *Omer* Basza w 60,000 piechoty, 24,000 jazdy i 120 dział ruszy nad rzekę *Buzeo*, i tam stanie kwaterą Jlną. — Jenerał *Guyon* otrzymał dowództwo armji *anatolskiej* w miejsce *Mustafa* Baszy. — Z *Warny* piszą pod d. 25 z. m., że wyprawa czeka tylko na rozkaz; od d. 22, nikt nie śmie już opuszczać okrętów, ale nawet komendanci nie wiedzą celu wyprawy. Zresztą komunikacja z portem *Warny* utrzymaną będzie, bo tamtędy *Admirałowie* przesyłać będą depesze do *Konstantynopolu*, *Ruszcuku* i *Wiednia*. 15 okrętów wypłynęło i te stoją wzdłuż ujść *Dunaju*. — W d. 18, w *Warnie* zdarzył się nowy pożar, podłożony przez jakiegoś *Bulgara*, który schwytany i śmierzczą zaraz ukarany został; ogień ugaszono. (Gaz: Augsb.).

ROZMAITOŚCI. — Słynny puszkarz *Poryzki*, *Henryk Lepage*, rozstał się z tym światem. — Do sklepu *PP. Evans et Arrowsmith* w *Bristolu*, dostawiono w tych dniach arkusz papieru długości 2,784 stóp, a wagi 3 centnarów. — W tych czasach znaleziono testament, przypominający treścią swoją podobne szczegóły w słynnym romansie: *Żyd wieczny*. Roku 1704, umarł w *Batawji* pewien *Jan Dubois*, rodem z okolic *Namur*. Piastował on posadę Intendenta Jenerałnego przy *holenderskiej kompanji Batawskiej*, i zostawił spuścizny do 16 milionów reńskich. Ostatnią wolą postanowił, że dom sierot w *Amsterdamie*, używać ma przez sto lat procenta z tego kapitału, a po stu leciech, kapitał dostać się ma prawnym successorom. Roku więc 1804, odezwali się spadkobiercy o spuściznę. Sprawę tę przedłożono ówczesnemu Ministrowi, Baronowi *Falk*, lecz dla braku dokumentu, nie można jej było dalej popierać. Testament bowiem zginął bez śladu. Zaczęto poszukiwania; kilka znaczących familij *Belgijskich*, a nawet znaczna część mieszkańców *Bruwelskich*, interesowało się tą sprawą, i mianowali z grona swego komissję, mającą upominać się o te 16 milionów. Rozbijano się za testamentem, zwłaszcza, że bez tego testamentu nie można było rozpocząć procesu. Ktoby go posiadał, wiedziano tylko z pogłoski, więc za nim też śledzono. Dowiadywano się w *Belgji*, we *Francji* i w innych krajach, i spisywano wszystkich imiona *Dubois*, których znalazło się do tysiąca. Nareszcie po czterdziesto-letnich przeszło usiłowaniach, odszukano testament. Przemawia on stanowczo na korzyść successorów familij *Dubois*.

S Z A R A D A.

Druga zabawa, trzecie pierwsze statki,
Wszystka pociesza... i koniec szaradki.
(Zesła Szarada, Sucharki).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Konst: Oby: z Grabic nr 1574; Brzeziński Witold Oby: z Bełżyc nr 634; Domański Józ: Ob: z Kalisza nr 570; Dobrski Stan: Oby: z Kwiatkowa nr 601; Dąbrowski Marcei Ob: z Rijowa nr 500; Guziński Ant: Oby: z Lubecina nr 584; Jabłoński Ant: Oby: z Bromierza nr 585; Leśniewski Ign: Oby: z Kalisza nr 634; Lazarzew Eug: Podpułk: z Lublina nr 601; Netrebski Mich: Ob: z Czerna nr 585; Plewiński Ant: Oby: z Radomia nr 476; Sobolewski Wójc: Oby: z Suwałk nr 584; Wolski Adam Oby: z Żelazny nr 584; Wodźński Józ: Ob: z Zaborowa nr 584; Zagórski Alojzy Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 1265.

Wyjechali: Dzierzbicki Eust: Ob: do Pomarzan; Gąsowski Spirydion Ob: do Karoliny; Orpiszewski Konst: Oby: do Wilczorudy; Wielowiejski Hen: Oby: do Lubczy; Woroniecz Ant: Oby: do Cesarstwa.

Przyjechali koleją żelazną: Hr. Bobryński Alexiej Sekr: Koleg: z Drezna nr 634; Xżę Drucki-Lubecki dym: Praporsz: z Drezna nr 1724; Szczepkin Abram Rad: Hono: z Rzymu nr 624/5; Zołotuchin Alexandra Żona Ases: Koleg: z Prus nr 1599.

Wyjechali koleją żelazną: Deutgen Edw: fabryk: papieru do Sztokholmu; Koschmider Albert Urzęd: Konsulatu Prusk: w Warszawie, do Krotoszyna.

DONIESIENIA.

OBWIESZCZENIE. — Marcin Schoen, z Holeadrów Barezyna, Rtu tutejszego, Syn tamże już zmarłych Jana i Anny-Katarzyny małżonków Schoen, który w r. 1820 do Polski wyszedł, i tam wysłedzony być nie może, na być na wniosek Kuratora jego za nieżyjącego uznany. Jego więc lub też jego pozostałych niewiadomych Successorów i Spadkobierców wzywa się, aby najpóźniej w terminie, na dzień 28 Czerwca 1855, przed południem o godzinie 11ej, w tutejszym Sądzie przed Sędzią Powiatowym Moisiszgi wyznaczonym, lub przed tymże terminem w tutejszym Sądzie lub w Biurze takowego, na piśmie lub osobiście zgłosili się, i tu dalszego rozporządzenia oczekiwali; gdyż w przeciwnym razie, Marcin Schoen za umarłego uznany, a majątek jego najbliższym wylegitymować się mającym Successorom, przysądzonym zostanie. — *Gnieszno*, dnia 22 Lipca 1854 r. — Królewski Sąd Powiatowy, Wydział pierwszy.

Równie jak lat poprzednich, tak w roku bieżącym, rozpocznę z dniem 1 Października udzielanie **LEKCIJ PISANIA**, które do końca Marca roku przyszłego udzielać będę. Każdy, chociażby poprzednio najgorzej i nie czytelnie pisał, wydoskonali w ciągu 20tu lekcji, charakter swego pisma tak, iż po upływie tego czasu, pisać będzie równo, czytelnie i dla oka przyjemnie, po polsku, rosyjsku i po niemiecku. Dzieci niemające lat 13, potrzebują dłuższego czasu. Wylęczają się osoby mające ręce drżące z usposobienia lub z powodu ciężkiej pracy, dla której to przyczyny mniejszy tylko postęp czynićby mogli. W domach prywatnych udzielam lekcje w godzinach przedpołudniowych, w mem mieszkaniu od godz: 4 do 6ej z południa, przy ulicy Długiej Nr 585, w hotelu Polskim.

Niniejszym mam za obowiązek donieść Szanownym Osobom, zaszczycającym mnie swem zaufaniem, iż handel **OLEJU** występującego dotąd od lat wielu pod firmą Fryd: Wichmann, przy ulicy Długiej pod Nrem 543, w domu dawniej Elerta, a teraz W. Mojcho, i nadal pod tą samą Firmą wyłącznie przezemnie prowadzonym będzie, gdyż ani spółek jako też i innych handlów z nikim nie posiadam.

POKÓJ osobny na 1m piętrze, jest do najęcia od 1go Października r. b.; może być z meblami. Informację można po wzięciu na miejscu w każdym czasie, przy ulicy Aleksandra, pod Nrem 2782b, zaraz za domem Karasia, pierwsza sień na lewo.

Skład Fabryczny Obić Papierowych pod firmą **C.W. Moes et Comp.**, na **Krakowskiem-Przedmieściu**, wprost gmachu **Razimierowskiego** w Warszawie, eksystujący, używają oprócz **Obić Papierowych i Rolet do Obien, DECORS et PAYSAGES.** — Zwracając zatem uwagę Szanownej Publiczności, iż Skład ten otworzony od Sgo Jana r. b. uprzedza zarazem, że **Żadnego** Składu fabrycznego ani komissowego przy ulicy Miodowej, nie ma.

Dnia 27 Wrześ: (9 Paźdz): r. b. przed Radą Szczęgółową Szpitala Dzieciątka **JEZUS**, o godz: 5 z południa, odbędzie się licytacja, na dostawę artykułów **ŻYWNOSCI**, licząc od d. 15 Paździer: r. b. do tegoż dnia 1855 r. potrzebnych, j. t. Grochu polnego czterdzi 70; Mąki pszennej i żytniej czter: 830, i Krup różnych czter: 680; a to przez opieczowane deklaracje.

Trzy **POKOJE**, z Kuchnią lub hez takowej, do najęcia przy ulicy Długiej pod Nr 557, wprost Hotelu Polskiego, na 2m piętrze; wejście z bramy.

PANNA, kompletnie udatniona do Kapeluszy i Czepeków, życzy sobie być umieszczoną w jednym z Magazyńów tutejszych lub na prowincji. Wiadomość o takowej powziąć można przy ulicy Długiej, w domu dawniej Elerta, a teraz W. Mojcho, pod Nr 543, u P. Jankowskiej, na dole.

MIESZKANIE wygodne, złożone z Sali, 2ch Pokoi, Kuchni ang: na 1m piętrze od frontu, oraz Piwnice i Drwalnia, do najęcia od Sgo Michała r. b., w domu przy ulicy Roźnej, idąc z Nowego-Miasta, pod Nr 1820; może również być Stajnia i Wozownia. Wiadomość na miejscu u Gospodarza.

Pod Nr 701 b, przy ulicy Leszno, jest do najęcia od Sgo Michała dwa **POKOJE**, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia; 4ry **POKOJE**, JE z balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią; 4ry **POKOJE**, Kuchnia, Przedpokój, Piwnica, Drwalnia i Góra; na facjacie, dwa **POKOJE**, Kuchnia i Schowanie. Wiadomość na miejscu.

Do najęcia od Sgo Michała r. b., pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, na piętrze, 2 **POKOJE**, Salka i Kuchnia ang: na dole zaś 2 Pokoje, do tego Drwalnia, Piwnica, Góra wspólna, może być i Stajnia na konie lub krowy, jako też i Wozownia.

Przy ulicy Freta pod Nr 271 na 2m piętrze, wchodząc na prawo, są do sprzedania następujące rzeczy: **KANAPA** jesionowa, 2 **FOTELE**, 6 **KRZESEŁ**, **STÓŁ** przed kanapą, **SZAFRA** do bielizny, **KRZEŚLA** wyplatane, **TUALETA** mahoniowa, **STOLIK** mahoniowy, **RUFER** duży prosty, i **DIWAN** duży strzyżony.

Pod Nr 2191 a, przy ulicy Muranów, 8 Pokoi, Kuchnia ang: Pokój dla ludzi, Pokój na skład, Góra do suszenia bielizny, Piwnica, Stajnia, Wozownia, Góra na siano, przy ogrodzie, każdego czasu do najęcia. Wiadomość u Rządcy domu.

KOCZ landarowy, **FAETONIK** i **FURGON**, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 1261, drugi dom za ulicą Chmielną. Wiadomość w podwórzu.

DROZDZY suchych Berlińskich (Presscheffen), nadzwał pierwszy transport, do handlu Win i Korzeni Władysław Rudnickiego, przy rogu ulic Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, wprost Kolumny Zygmunta w domu dawniej Antoneta, a teraz W. Lysakowskiego; tamże można dostać prawdziwej **MUSZTARDY** Düsseldorfskiej, Francuzkiej i Angielskiej; oraz **MASSY** w wszystkich kolorach do zaprawiania posadzek i podłóg, ulepszonej na sposób angielski.

NIERUCHOMOŚĆ pod Nrem 2805 b, w Warszawie, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, w drodze działów, w dniu 13/25 Września r. b. o godz: 4 po południu, w Wydz: III. Tryeb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, przed W. Kulikiewiczem Sędzią Tryb: Delegowanym.

FORTEPJAN orzechowy, o 6ciu oktavach, w zupełnie dobrym stanie będący, jest do zbycia przy ulicy Chłodnej. Bliższa wiadomość u Zakrystjana przy Kościele Sgo Karola Boromeusza.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **POWÓZ** mało używany; — **BRYCZKA** na resorach angielskich, nowa; — **WÓZ** pojedynczy nowy; — para **CHOMONT** z lejami i udeczkami, mało używanych; — oraz **POSADZKI** tali sztuk 300, dąb z jaworem i jesionowej czystej. Życzący nabyć te przedmioty, niech się raczy zgłosić pod Nr 1310 przy ulicy Nowy-Swiat, wejście w bramę na lewo od frontu.

OSOBA przyzwolta płci żeńskiej, może znaleźć pomieszczenie przy rodzinie, z mieszkaniem, stołem, usługą i t. p., a to od Sgo Michała. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 173, u Chirurga.

RUCHOMOŚCI po niegdy Franciszce pierwszego ślubu Klopflajsz, 29 Chodniewicz pozostałe, a składające się z Garderoby, Mebli, Szkła, Sprzętów browarynych, Miedzi i t. p., sprzedawane będą przez publiczną licytację w d. 22 Wrzeź: (4 Paźdz.) r. b. i dni następnych, o godz: 3ej z południa, w domu pod Nr 1271 przy ulicy Nowy-Świat położonym, przed podpisanym Rejentem odbywać się mającą.— Rejent Ranc: Ziem: Gub: Warsz: w Warszawie, Stanisław Jasiński.

Codziennie od godziny 10 z rana do 2ej, odbywa się wyprzedaż **MEBLI PORCELANY, SZKŁA**, i Sprzętów, pod Nr 1334 a, przy ulicy Sto-Krzyżkiej, wprost Jasnej.

RS. 2,000, jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki Domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u Wilhelma Neuman, Fabrykanta Kapeluszy, pod Nr 599 przy ulicy Bieleńskiej.

KAMIENIARZ F. Hochstein, przybyły z Krakowa, sprowadził i ma do zbycia prawdziwy czarny Krakowski **MARMUR** w bardzo dobrym gatunku, po cenie przystępnej, tak wyrobiony jak i niewyrobiony; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty marmurowe; zaś co do dokładnego wykończenia powierzonych mu obstalunków, chlubne świadectwa WW. Obywateli miasta Warszawy przekonają mogą. Mieszka przy ulicy Solec pod Nr 2950.

W MAGAZYNIE MEBLI, pod Nr 1355 przy rogu ulicy Wareckiej, od strony Dzieciątka JEZUS, są do sprzedania różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe, jak to: Garnitury w najnowszych fasonach, Stoły, Konsole, Tualety, Stółki do kart, Łóżka, Szafy, Komody, Rozetki, Szeszłagi, Fotele pokryte saffianem, lub bez pokrycia, Stoły obiadowe, Kredensy, Krzesła wyplatane, i t. p. różne Meble.— Tamże jest do sprzedania garnitur **MEBLI** używanych, mahoniowy, nowego fasonu, w bardzo dobrym stanie, składający się z Kanapy, 2 Foteli, i 12 Krzesel, adamskiem wełnianym pokryte, i Stół przed kanapę.— J. Olsztyński.

Przy ulicy Rymarskiej pod Nr 472, otworzonym został **SKŁAD OLEJU** preparowanego do lamp, zupełnie czystego, rzepakowego surowego; lnianego, zupełnie odkłapowanego; i makowego; za dobroć których Właściciel składu poręcza; polecając się łaskawym względem Szano: Publiczności.

W domu W. Minter, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b. w pawilonie lewym od placu, na drugim piętrze, **SZEŚĆ POKOI**, (w tychże okno malarskie), Ruchnia angielska, i wszelkie wygody. Może być dodana Stajnia na dwa konie, Wozownia na dwa pojazdy, lub Stajnia na sześć koni, Wozownia na cztery pojazdy. Wiadomość w Sklepie narożnym przy placu Wareckim.

Świeżo wyrestaurowane dwa **LOKALE** na 2m piętrze, przy ulicy Krak-Przedm: pod Nr 427, obok hotelu Saskiego, są do najęcia każdego czasu dla osób nie prowadzących kuchni w domu. Informacja w Składzie Papieru.

BILET Lombardowy, wydany za Nrem 27,621, zaginął. Uprasza się więc każdego, koby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

Otrzymałszy zapasy ulepszonych przyrządów do wprawiania sztucznych **ZĘBÓW**, pojedynczo w połączeniu, lub całych szeregów, z sprężynami, jeżeli tego skład wymaga, albo też za pomocą innego mechanizmu; mam zaszczyt polecić swe usługi Prześwietnej Publiczności.— Mieszkam wprost Poczty, w domu Malca.— J. Oppenheim, Dentysta.

Koby miał do sprzedania, na zastaw, lub dzierżawę, **MAJATEK** ziemski, na który liczyć więcej niepotrzeba jak od 3ch do 4,000 rs., z zasiewami kompletnymi;— oraz potrzebna jest Pożyczka rs. 3,000, na dobra Chelchy Rliński, w Pow: Pultuskim Gub: Plockiej położone, na 1szy Nr hipoteki po Towarz: Kredytowem;—

jako też są do sprzedania 3 **CHARTY** doskonałe. Wiadomość o wszystkim na Pradze pod Warszawą, pod Nr 386, na 1m piętrze, bez pośrednictwa osób trzecich.

Znany Skład Mąki przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej pod Nr 747, zaopatrzony został w różne gatunki **MAKI** tak pszennej jako i żytniej, a w szczególności w znaczny zapas razowej.— **OTREBY** tak pszenne jako i żytnie; **MAUCHY** lniane i rzepakowe; oraz **OLEJ** lniany i rzepakowy rafinowany do Lamp, a to po cenach stałych i przystępnych; z czem poleca się względem szanownej Publiczności.— R. Vorbrodt.

Oczekiwany transport **SERÓW SZWAJCARSKICH**, w najlepszym gatunku, nadszedł już do handlu mego. Takowe sprzedawać będą, tak hurtownie, jako też i częściowo na funty, po cenie nader umiarkowanej. Handel mój istnieje w domu Ajzka Meizner, pod Nr 976, naprzeciw Gościnnego Dworu; o czem Szanowną Publiczność zawiadamiam.— G. Braun.

Dwa **LOKALE** na dole, i całe 2gie **PIETRO**, świeżo wyrestaurowane, są do najęcia od 1 Października, w domu przy ulicy Wiejskiej Nr 1734, w blizkości Instytutu Głuchoniemych.— Tamże jest do sprzedania **GLINA** w dobrym gatunku, fura parokonna kop. 10, jednokonna kop. 5. Wiadomość na miejscu u Stróża.

Sześć i ośm **POKOI**, z wszelkimi wygodami, oraz Stajnią i Wozownią lub bez, do najęcia każdego czasu, lub od S. Michała, przy ulicy Nalewki pod Nr 2244 a, w domu Natanson.

Pod miastem Włodawkiem, w Ogrodzie tak zwanym na **Glinkach**, jest do sprzedania **10,000** rozmaitych **DRZEWEK OWOCOWYCH**, które nabywać można w mniejszych lub większych partjach, po cenach nader umiarkowanych, z dostawą lub bez dostawy. Prócz tego w tymże Ogrodzie znajdują się **300** Włoskich **ORZECHÓW**, zdalnych do przesadzenia; tudzież bardzo znaczna ilość dzłkich Drzewek, Krzewów, Nasion, Cebulek i rozmaitych Kwiatów, służących do upiększenia i ozdoby Ogrodu. Blizszą wiadomość powziąć można na miejscu, lub przez francuzką korespondencję, pod adresem K. Multanowski w Włodawku.

Nowo-założony **MAGAZYN MEBLI** W. Brühli, przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, do którego wejście od ulicy Niecałej, naprzeciw bramy Brühlowskiego pałacu, zaopatrzony w znaczny wybór rozmaitych **MEBLI** palisandrowych, mahoniowych i jesionowych, podług najnowszych zagranicznych modeli i z wyborowego materiału wykończonych, j. t. Garnitury, Tualety, Konsole, Stoły owalne w rozmaitych fasonach i wielkości, Łóżka, Stoły duże rozsławane na 36 osób, Szeszłagi, Rozetki, Fotele, Pompadurki i Napoleonki w saffian lub bez, i t. p. wyroby; otworzony zostanie z dniem 1 Października r. b., i poleca się z zarezerwem, tak za pewność użytego materiału, jako i dokładność wykończeniem roboty tapiecerskiej.

Są do sprzedania dwa garnitury **MEBLI** mahoniowych najnowszej fasonu, za cenę bardzo przystępną, przy rogu ulicy Tamka i Browarnej pod Nr 2794.

Skład Win, Korzeni i wszelkich Bakalii, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost W. Dobrycza, otrzymał pierwszy transport **WINOGRON HISZPAŃSKICH**, słodkich; oraz świeży transport **KAPARÓW**, i **OLIWEK** francuzkich; **MIGDAŁÓW** w skorupkach (à la Princesse); i **SERY**: Szwajcarski prawdziwy i krajowy, Parmesan i ziemiory; **WODKI** różne Bordoskie; które polecam po cenach umiarkowanych.— W. Jamiatkowski.

KANAPA, dwa **FOTELE**, sześć **KRZESIEL** i **STÓL** przed Kanapę, mahoniowe, sukrem pokryte, są do sprzedania w domu Lipkau na 2gim piętrze, przy ulicy Miodowej.

Dnia 22 b. m., osobie idącej z Nowego-Swiatu przez Krakows-Przedm., do Apteki dawniej Celińskiego, zginęła **PORTMONETA** zielona, z grubą stalową oprawą, w której znajdowała się mała ilość pieniędzy, kartka z Granicy do odebrania książek z Cenzury, i bilet do kl: 3ej Loterii Klasyecznej, już opłacony. Uprasza się sumiennego znalazcę o oddanie takowej pod Nr 1352 przy ulicy Śto-Krzyżkiej, na 1sze piętro, drzwi prosto wschodów.

Do wynajęcia od Sgo Michała r. b., przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Hr: Ordynata Zamoyskiego, czyli posesji Nro 472, w oficynie frontowej od strony Banku, na 1m piętrze: **POKOI** sześć z balkonem, Kuchnią ang.; Piwnicą, Drwalnią, Górą wspólną, oraz z Stajnią na parę koni, Wozownią na dwa powozy, lub bez Stajni i Wozowni. Wiadomość u Rządcy tejez posesji.

FARBY OLEJNE

tarte, prędko schnące, gotowe wprost do użycia.

LAKIERY, WERNIXY, POLITURY, MASSY i t. p.

WYROBU

PATENTOWANEJ FABRYKI
LAKIEROW

J. A. KRAUSSE,

Sprzedają się po cenach stałych:

w Fabryce, ulica Bonifratska N° 2163 wprost Kościoła;

w Składzie Głównym, ulica Miodowa N° 484 wprost

Rządu Gubernajnego; jako też w Handlach Żelaznych:

WW. R. Brun et Comp., róg ul: Senatorskiej i Bielańskiej;

R. Ziegler, ulica Długa N° 557;

J. Strohmajer, ulica Senatorska N° 463;

P. Fryboes, Nowy-Swiat N° 1245;

J. Strohmajer dawniej Krüger, Krakow-Przedz.;

Salinger, ulica Rymarska N° 737/s;

Bitschan, ulica Graniczna w Bazarze W. Kurca.

W Składach Materjałów Aptecznych:

WW. J. Mrozowski, Podwał dom Zejdlera;

R. Czyżewski, Długa N° 489.

Na prowincji zaś: WW. R. Olszewski, w Radomiu; J.

Mincel, w Lublinie; H. Hurtig, w Raliszu; K. Dobrzański,

w Płocku; J. Gutekunst, tamże; A. Korytyński, w Hrubie-

szowie; J. Gluchowski, w Brześciu; L. Sender, w Roninie;

Sklep Ubogich w Kielcach; Sklep Ubogich w Piotrkowie.

J. Kulig, w Lublinie; J. Nieczolski, w Miechowie; E. Jobkie-

wicz, w Szydłowcu; J. Michalsko-Ramiński, w Krasnym-

Stawie; K. Łęcki, w Żytomierzu; E. Herbst, w Berdyczowie;

F. Dutreppie, w Sandomierzu; Patałowski et Comp., w Ło-

dzi; L. Pacanowski, w Piotrkowie.

W obecnej porze przygotowałem znaczny zapas FARB Olej-

nych tarych w różnych kolorach, i wystających LAKIERÓW,

z którymi polecam się Szano: Publiczności, zwracając szcze-

gólną uwagę JWW. Obywateli z prowincji, na **Farby**

Olejne, tarte, urządzone wprost do użycia.— Wszystkie

obstalunki przyjmuje tak Fabryka, jako też Skład Główny,

i uskutecznia z największą akuratnością i pośpiechem.

SZAFY jesionowe, mało używane, są do sprzedania. Wiadomość w Sklepie Szuwaku i Szeptek, w domu JW. Hr: Zamoyskiego, naprzeciw Kopernika.

M. Czaplicka, mieszkająca pod Nr 1517 przy ulicy Złotej, podejmuje się robot wszelkiej **KRAWIECZYZNY** damskiej; którą wykonywa podług terażniejszej mody, za małą cenę, i zarazem życzącym sobie udziela nauk kroju i szycia najłatwiejszym sposobem.

MŁODZIAN, w wieku lat 16, syn rodziców odpowiedzialnych, z Ptu Piotrkowskiego, umiejący dobrze czytać i pisać, znający rachunkowość, oraz rozumiejący mowę niemiecką, opatrzoney dobrymi świadectwami, mający za sobą zupełną pewność

nietylko swych rodziców, ale jeszcze i osób odpowiedzialnych z m. Warszawy, życzy sobie przyjąć miejsce na dokończenie praktyki, w handlu Win i Korzeni, z powodu że z takimże handlem już jest obeznany. O warunkach wszelkich, potrzebujący go, dowiedzieć się raczy w domu pod Nr 901 przy ulicy Chłodnej, gdzie Stróż miejscowy wskaże osobę interesowaną za wspomnianym młodzieńcem.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do Handlu Win i Korzeni. Wiadomość pod Nr 967 przy ulicy Granicznej.

Osoba życząca sobie jechać na wspólny koszt do **ODESSY**; może się dowiedzieć pod Nr 996 przy ulicy Krochmalnej i Wąliców, w mieszkaniu W. Emiljanow.

POKÓJ kawalerski, z opałem w oficynie na 1m piętrze, jest do wywajęcia od Sgo Michała, w domu Nro 1062 przy ulicy Królewskiej; który Stróż domu Bogumił, wskaże.

Będąc w Lowiezu, przy wizowaniu pasportu, wysunęła mi się **PORTMONETA** do sygar, w której były dwa Wexle, jeden na rs. 165, a drugi na rs. 135; oraz Kwit z podpisem takim jaki był na pierwszym wexlu, na rs. 150, i różne Notatki. Upraszam łaskawego Znalazcę aby pieniądze znajdujące się w portmonecie, zatrzymał sobie, a notatki wraz z wexłami, raczył oddać pod Numer 2457 przy ulicy Nowolipie, gdyż żadnej z nich nie może mieć korzyści, albowiem zastrzeżenie gdzie należy, uczyniłem.— *Godleski.*



Rsr. 7 k. 50 Nagrody.— Wdnia 20 b. m. po południu, za Żelazną Bramą, zginał **WYŻELEK** angielski, czarny, pod piersiami, na nogach i mordeczka podpalane, brwi takżeż, ogon siwy u końca. Rtoby o takowym wiedział i dał znać, lub zwrócił na ulicę Mazowiecką pod Nr 1351b, otrzyma powyższą nagrodę.



Wczoraj, wybiegł z domu W. Grodzickiego przy ulicy Krak-Przedm., **WYŻEL** biały, z dużemi ciemno-kasztanowatemi łatami, na jedną nogę kulęje, średniej wielkości. Uprasza się o zwrot tegoż do powyższego domu, za nagrodą.

KANTOR STRECEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK,

przy ulicy Bielańskiej, wprost **Tłomackiego** w pałacu dawniej **Rossowskich**, dziś **Hotel Białostocki** Nr 608.

Są do umieszczenia Nauczyciele posiadający w wysokim stopniu nauki klasyczne i języki francuzki i niemiecki; Guwernantki Polki i Cudzoziemki, z muzyką lub bez; Bony Francuzki i Niemki; Paryżanka pragnie udzielać lekcje języka francuzkiego, za wynagrodzeniem.— **KAPITAŁ** 5,250 rs., jest do umieszczenia na hipotekę prawą Domu muirowanego w Warszawie.— **POZYCZKA** żądana jest od rs. 2,000 do 2,250, na pierwszą połowę wartości Domu muirowanego w Warszawie.— **DOM** w środku miasta do sprzedania. **POKÓJ** dla osoby płci żeńskiej, do najęcia.— *Marja Kierblewska.*

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 11.

Dziś rano wysokość wody na **Wiśle** stop 3 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, **Dawne miłości.** Narzeczono. *Zawsze znajdzie przychylnę.*

Codziennie do widzenia, od godz: 3 do 6ej po południu, przy ulicy Miodowej N° 486a, wielka **PANORAMA**, oraz dwa **KARLY.**

Metr **TANCÓW** Saloonowych, podaje do publicznej wiadomości, że mieszka przy ulicy Stare-Miasto, drugi dom od rogu ulicy Śto-Jańskiej, pod Nr 41, na 1szem piętrze; przytem nadmienio, że rozpoczął udzielać lekcje tak w swoim mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać lekcje, zgłosić się raczą pod powyższy Nr; zastać go można od godz: 10ej z rana do 7ej wieczór.— *Piotr Sliżyński.*

Fabryka **PORTERU** i **PIWA** Bawarskiego, Gottlieba Limprecht, zawiadamia niniejszem, iż dnia 26 Września r. b. przy ulicy Podwał pod Nr 521/2, w nowo-urządzonym lokalu, otworzona zostanie sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** świeżego, dobrane wystalego, na kufle i butelki.